

[illegible]

LIST DO REDAKCJI

Spacerując do ścieżkach Parku Kuracyjnego często zauważam przekraczanie przez pieszych torów kolejowych w miejscu niedozwolonym. To miejsce jest na wysokości „Utropka” obok kręgu tanecznego. Raz nawet widziałem jak matka „walczyła” przepychając wózek dziecięcy przez tory. Powód? Chęć skrócenia drogi do bardzo aktywnego placu zabaw o imponującym zakresie różnych urządzeń rozrywkowych, boisk sportowych, karuzel itp. Opisany plac to część Parku Kościuszki pomiędzy torami kolejowymi, kortami tenisowymi, rzeką Wisłą i terenem „Utropka”. Miejsce nielegalnego przekraczania torów kolejowych jest znane służbom PKP, a dowodem, że tak jest – to co najmniej raz w roku naprawianie podłoża pod progami szyn na tym odcinku (uszkodzone przez pieszych).

Przepisy prawa – prawo tworzą ludzie, dla ludzi, dla ich dobra. Czy w ramach tej reguły można wybudować legalne, bezpieczne przejście? A jakiego typu? Z rogatkami czy labirynt z sygnalizacjami – to już jest sprawa specjalistów z PKP. Wykonanie takiego przejścia jak każda nowa budowla wymaga większej lub mniejszej „kasy” i w tym miejscu zaczynają się przysłowiowe schody. Kto ma tą „kasę” wyłożyć? Oprócz nakładów i pieniędzy i pracy jest też wymóg załatwiania różnych uzgodnień, pozwoleń i pokonania niebagatelnej przeszkody, jaką jest różnica zdań decydentów (często o podłożu ambicjonalnym, a nie merytorycznym). A gdyby nie daj Boże doszło do wypadku ze skutkiem śmiertelnym w tym miejscu? To po jakiej stronie wpisać „saldo”? Może warto zrobić rachunek, co się bardziej opłaca i to nie tylko od strony finansowej. Zadajmy sobie pytanie, co zrobić, żeby nie stanąć przed takim zagadnieniem. Według mnie są co najmniej 3 rozwiązania:

1/ Na nie – to wybudować parkan wzdłuż toru kolejowego uniemożliwiający przejście pieszym.

2/ Wybudować bezpieczne przejście.

3/ Nic nie robić, tolerować łamanie przepisów kolejowych i czekać na... no właśnie, że nic złego się nie stanie. Jaki wariant wybrać? A wybrać trzeba. Nie jest tajemnicą, że koszt ekspertyz (a takie są potrzebne w poważnych wypadkach) jest bardzo duży i w tym miejscu zaryzykuję, że na pewno będzie większy od kosztów budowy przejścia. Może warto rozważyć, czy to nie jeden z argumentów za opcją budowy. Wybudowanie przejścia z pewnością skróci wielu spacerowiczom drogę do atrakcyjnego i ulubionego „świata zabaw i rozrywki”. Nie bez znaczenia jest też odległościowo i czasowo krótsze dotarcie do (naprawdę na najwyższym poziomie) obiektu sanitarnego za amfiteatrem. Ułatwiamy sobie życie, tym bardziej, kiedy nikomu nie przeszkadzimy, a wielu możemy pomóc. Postuluję o prawne rozwiązanie tego co jest nielegalne i proszę tą drogą biegłych w tej sprawie o poparcie. Nie mam żadnych wątpliwości, że „spece” z Urzędu Miejskiego znajdą (jak zawsze do tej pory) niepodważalne i przekonujące argumenty potrzebne do ubiegania się o dotację z UE. Jako optymista uważam, że tym sposobem jeden ze „schodów” zostanie przekroczony, a reszta to już od nas zależy, od ludzi.

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

to i owo z okolicy

W powiecie cieszyńskim trwa serial dożynkowy. W miniony weekend świętowano plony w Brennej, Goleiszowie, Hażlachu i Zebrzydowicach. W pierwszy weekend września na swoje dożynki zaprosi Skoczów i Wisła, natomiast w Chybiu odbędą się Dożynki Powiatowe. Finał nastąpi w Istebnej, gdzie góralskie święto plonów zaplanowano na 15 września.

Powodzeniem cieszy się pumtrack, czyli tor do jazdy rowerem, czynny obok budynku szkoły przy ulicy Góreckiej w Brennej. Z ziemnych muldach i bandach można dać upust energii.

* * *

IV Piknik Historyczny zorganizowano w Pogórze. Tegoroczna edycja zbiegła się z 80. rocznicą wybuchu II wojny światowej. Widzowie obejrzeli nie tylko stoiska militarne, dawne pojazdy wojskowe i broń, ale też rekonstrukcję bitwy pod Skoczowem z 2 września 1939 roku oraz działań Oddziału AK „Wędrowiec” z 1945 roku. Na finał wylądowali spadochroniarze.

ODPOWIEDŹ NA LIST DO REDAKCJI W SPRAWIE OPŁAT ZA PARKOWANIE

Urząd Miasta Ustroń informuje, że na terenach parkingów stanowiących własność Miasta Ustroń wyznaczone są miejsca postojowe dla samochodów osób niepełnosprawnych. Osoby legitymujące się „kartą parkingową osoby niepełnosprawnej” są zwolnione z opłaty za parkowanie, ale tylko w przypadku parkowania wyłącznie na wyznaczonych stanowiskach. Postój pojazdu oznaczonego kartą osoby niepełnosprawnej poza wyznaczonymi miejscami płatny jest na zasadach ogólnych.

Stawki opłat za parkowanie są ustalone w wysokości - 1,00 zł za każde rozpoczęte ½ godziny parkowania oraz 10,00 zł jednorazowej opłaty za całonocne parkowanie dla samochodów osobowych i pojazdów jednośladowych.

Stawki opłat za miejsca postojowe są jednakowe dla wszystkich.

* * *

ZINTEGROWANY SYSTEM WSPARCIA POLITYKI I PROGRAMÓW OGRANICZENIA NISKIEJ EMISJI

Miasto Ustroń przy współpracy z Ministerstwem Technologii i Przedsiębiorczości realizuje projekt „Zintegrowany system wsparcia polityki i programów ograniczenia niskiej emisji”. Głównym celem projektu jest m.in. – stworzenie prototypu systemu inwentaryzacji źródeł niskiej emisji z bazą danych urządzeń grzewczych i narzędziami do analizy tych danych. Miasto Ustroń podpisało umowę z Zakładem Kominiarskim Sp. J., który przeprowadził inwentaryzację źródeł ciepła na terenie miasta. Dlatego też zwracam się z prośbą do właścicieli nieruchomości o umożliwienie przeprowadzenia takiej inwentaryzacji.

Dane pozyskane przez „Kominiarzy” posłużą jedynie do stworzenia bazy danych pomocnej przy realizacji programu.

* * *

ZAKOŃCZENIE WAKACJI 2019

31 sierpnia na Małej Czantorii ostatnia odsłona plenerowego kina i film „Forest Gump” (godz. 21), a na Czantorii Wielkiej impreza w hawajskim stylu (godz. 11). 1 września na rynku popularne wydarzenie „Rajdowy Ustroń” (godz. 13.00), a przy górnej stacji Kolei Linowej Czantoria koncert Estrady Regionalnej „Równica” (godz. 12).

Od dwudziestu lat, bo od jesieni 1999 roku, cieszyński oddział ZUS ma siedzibę przy ulicy Bielskiej. Obiekt jest przestronny i nowoczesny architektonicznie.

* * *

W gminie Dębowiec funkcjonuje fundusz sołecki. Właśnie przyjmowane są wnioski na 2020 rok. Do rozdysponowania będzie około 43 tys. zł.

* * *

Wisła była w miniony weekend polską stolicą muzyki country. Odbył się tu bowiem jubileuszowy XX Wiślaczek Country. Do perły Beskidów zawitali kowboje i ich muzyka. Nie zabrakło tradycyjnego korowodu i koncertów w amfiteatrze.

Turystów przyciąga Izba Regionalna Kocyanów na osiedlu Bajcary w Wiśle Malince i ciekawa ekspozycja twórczości ludowej oraz pracownia rzeźbiarska. Wokół starej góralskiej chaty można obejrzeć dawne sprzęty gospodarskie i pszczałę pasiekę.

* * *

95 lat ma dworek myśliwski wybudowany na zlecenie Brunona Konczakowskiego. Cieszyński kupiec, podróżnik i kolekcjoner powierzył budowę majstrom ze Śląska Cieszyńskiego. Budynek wzniesiono w lesie na południowym stoku góry Czupeł w Brennej. Dworek w nienaruszonym stanie zachował się do dziś i jest pod opieką Nadleśnictwa Ustroń. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

UTRUDNIENIA W RUCHU W CENTRUM

W czasie imprezy Rajdowy Ustroń nastąpią utrudnienia w ruchu. 1 września w godz. 12.30–19.00 zamknięte będą ulice oraz chodniki: A. Brody, 3 Maja do skrzyżowania z ul. Hutniczą, Rondo Miast Partnerskich (rondo obok rynku), ul. Daszyńskiego obok ronda przy hotelu (dawniej Równica, obecnie Elemels Planet). Będą wytyczone objazdy. Organizatorzy przepraszają za utrudnienia.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW HERMANIC

Zarząd Osiedla Ustroń Hermanice zaprasza mieszkańców dzielnicy na zebranie, które odbędzie się 3 września w budynku przy stawach rybnych przy ul. Sportowej 31 w Ustroniu o godz. 18.00.

Dyżury Zarządu Osiedla odbywają się w każdy pierwszy wtorek miesiąca o godz. 18.00 w tym samym miejscu.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW ZAWODZIA

Zarząd Osiedla Ustroń Zawodzie zaprasza mieszkańców osiedla na zebranie, które odbędzie się 9 września (poniedziałek) o godz. 17.00 w sali sesyjnej Urzędu Miasta w Ustroniu.

Na zebranie zaproszeni zostali burmistrz Przemysław Korcz, przewodniczący RM Marcin Janik, radna Rady Powiatu Anna Suchanek.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW PONIWCA

27 września o godzinie 17.00 w Parku Poniwiec odbędzie się spotkanie mieszkańców Poniwca z Burmistrzem.

* * *

ZAPISY DO OGNISKA MUZYCZNEGO

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu informuje, że zapisy do Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2019/2020 odbywają się nadal od 1 czerwca br. telefonicznie u kierownika Ogniska Muzycznego (nr tel. kom.: 501 057 750). Oferujemy naukę gry na następujących instrumentach: fortepianie, skrzypcach, keyboardzie, flecie poprzecznym, saksofonie, gitarze klasycznej, klawirze, akordeonie oraz w klasie śpiewu rozrywkowego – dla dzieci, młodzieży i dorosłych w każdym wieku, a także zajęcia w formie indywidualnej oraz grupowe w przedszkolu muzycznym dla dzieci w wieku 3-5 lat. Nauka trwa 6 lat w ognisku I stopnia i 3 lata w ognisku II stopnia. Czesne za lekcje płatne jest przez 10 miesięcy, tj. od września do czerwca i w zależności od wybranej oferty wynosi od 75 do 180 zł miesięcznie. TKA zapewnia wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, najniższe ceny spośród placówek o podobnym charakterze, komfortowe warunki, a także możliwość wypożyczenia instrumentu. Zapraszamy również na profil na facebooku i stronę internetową www.tka.vot.pl Zarząd TKA

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Adam Kowala lat 53 ul. Choinkowa

34/2019/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Straż Miejska	33 854-34-83
Policja Ustroń		604-558-321
33 854-34-13	Pogotowie Energetyczne	991
Straż Pożarna Polana		33 857-26-00
33 854-59-98	Pogotowie Gazowe	992
Wodociągi	PGNiG	32 391-23-03
33 854-34-96	Kominiarz	33 854-37-59
33 854-22-44		602-777-897
telefon alarmowy 994	Urząd Miasta	33 857-93-00
Przedsiębiorstwo		
Komunalne		
33 854-35-00		

NARODOWE CZYTANIE

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu zaprasza na Narodowe Czytanie 2019. W programie wspólne czytanie noweli Bruno Schulza, prelekcja Dariusza Gierdala „Bruno Schulz dla dorosłych. Rozważania o twórczości graficznej artysty”, Krzysztof Durlow – recital skrzypcowy. Spotkanie odbędzie się 6 września (piątek) o godz. 17.00 w Czytelnii Biblioteki.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW LIPOWCA

Zarząd Osiedla Ustroń Lipowiec zaprasza mieszkańców dzielnicy na zebranie, które odbędzie się 10 września (wtorek) o godz. 18.00 w budynku OSP Lipowiec. Na zebraniu mieszkańcy będą mogli składać wnioski do budżetu miasta na 2020 r.



Osoby korzystające z biblioteki miejskiej, udające się do innych biur w budynku, pracownicy Urzędu Miasta, petenci, mieszkańcy Ustronia i wczasowicze zwyczajowo korzystali z miejsc parkingowych znajdujących się na prywatnym terenie za budynkiem biblioteki. Końcem ubiegłego tygodnia właściciel ogrodził swoją działkę. Fot. K. Francuz

34/2019/3/R

SKLEP U PAKUŁKI

Ustroń Hermanice ul. Skoczowska 23
tel. 33 854 47 10, ZAPRASZAMY

34/2019/2/R

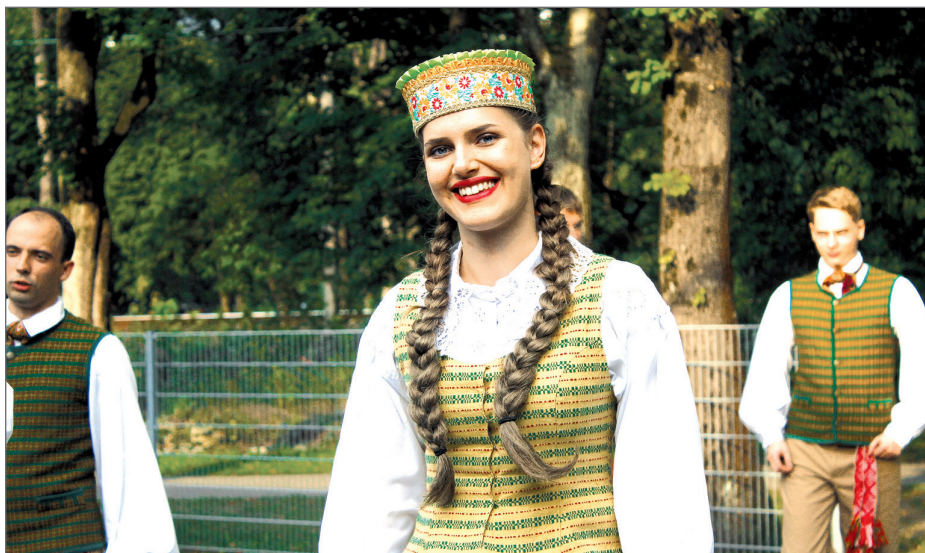
BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustrom@mea-travel.pl



LAST MINUTE
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



Festiwal to nie tylko taniec i śpiew, ale także zwyczaje i tradycja.

Fot. K. Francuz

USTROŃ SMACZNY I EGZOTYCZNY

(cd. ze str. 1)

Zespoły z Polski, Sycylii, Meksyku, Litwy, Ekwadoru, Republiki Czeskiej, Bułgarii, Argentyny i Algierii po raz kolejny spotkały się, aby w miastach Śląska Cieszyńskiego pokazywać swoją kulturę

i tradycje rodzimej publiczności. Od 1979 festiwal odbywa się z inicjatywy studentów Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i członków zespołu pieśni i tańca „Katowice”. Jedną z organizatorek, Agnieszka

Niewdana, powiedziała mi, że festiwal to nie tylko taniec i śpiew, ale także kultura, codzienne zwyczaje i tradycje członków zespołów, a wśród uczestników nawiązują się trwałe relacje, które otwierają drogę do egzotycznych krain. Zapytałam także Litwinę z zespołu „Vingis” o jej opinię na temat naszego miasta. Powiedziała mi, że Ustroń jest piękny, ale niestety spędzają w mieście zbyt mało czasu, aby w pełni nacieszyć się jego urokami. Zainteresowany rozmową Jozua postanowił kontynuować wypowiedź koleżanki i dodał, że festiwal to wspaniały czas i inicjatywa, bez której nie miałby szans na podróżowanie i zwiedzanie świata, zapewne więc nigdy nie zobaczyłby urokliwych, ustronńskich krajobrazów. Stwierdził, że on zamilowanie do folkloru wyniósł z domu rodzinnego, a cały zespół łączy duma i chęć kultywowania zwyczajów swoich przodków. Festiwal i w tym roku przyciągnął sporą widownię, a zainteresowani podziwiali barwne widowisko do późnych godzin wieczornych.

W ostatni wakacyjny weekend w Ustroniu było egzotycznie, a także smacznie, a to za sprawą wyjątkowych wydarzeń. Na ustronńskim rynku już od piątku gościły Food Trucki, które jak zwykle przyciągnęły sporo chętnych. Pani Joanna Robak z foodtruck'u „Pożarcie” powiedziała mi, że co prawda zdarzały się większe tłumy, ale i tym razem klientów nie brakowało. Zapytałam też o to, czy taka praca jest przyjemna i co ekipa jeżdżącej kuchni lubi najbardziej. W odpowiedzi usłyszałam sporo śmiesznych historii, anegdot i żartów, a wniosek był jeden – najbardziej cieszy zadowolony klient i to, że opinie zwrotne obsługa otrzymuje od razu. Kolorowych wozów było sporo, a każdy z nich oferował coś wyjątkowego. Burgery, wymyślne smakołyki z kawą w roli głównej, frytki, zapiekanki, lody czy napoje to tylko kilka propozycji, które sprawiały, że ślinka ciekła wszystkim obecnym. Dla najmłodszych były też atrakcje w postaci wielkich baniek mydlanych i możliwość własnoręcznego wykonania dzieła z firmą Dekoratornia. Chociaż kolejny zlot food trucków dopiero za rok, to tegorocznej edycji Ustroniu z pewnością długo nie zapomni!

Karolina Francuz



A najbardziej cieszy... zadowolony klient!

Fot. K. Francuz

34/2019/4/R



OPTYKexpert

- PROFILAKTYKA
- LECZENIE
- BADANIA WZROKU
- NOWOCZESNY SPRZĘT
- SALON OPTYCZNY

OKULISTA
w Ustroniu

REJESTRACJA : 33 854 47 66 , Ustroń ul. A.Brody 4

www.facebook.com/optykexpert.net

www.optykexpert.net



Na IV Rajdowy Ustronь zaprasza burmistrz Przemysław Korcz

Zapraszam mieszkańców Ustronia na czwartą edycję wydarzenia pod nazwą Rajdowy Ustronь. Kibice sportów samochodowych na pewno to pamiętają, ale warto przypomnieć, że Rajdowy Ustronь wywodzi się z innej imprezy rajdowej - Autowiru, która po raz pierwszy odbyła się w Ustroniu 20 lat temu, a jej pomysłodawcą był Zygmunt Molin, znakomity fachowiec i pasjonat. To Zyga Molin wymyślił

i w głównej mierze organizował rajd i dla amatorów, i dla zawodowców. Autowir miał popularyzować sporty samochodowe, ale również propagować bezpieczny styl jazdy i szkolić umiejętności kierowców. Za to chciałbym mu serdecznie podziękować.

W Autowirze startował nawet Kajetan Kajetanowicz, a pierwsza z tych imprez miała miejsce w 1999 roku w Jaszowcu. Potem w poszukiwaniu najodpowiedniejszego miejsca rajdowcy przenosili się z ul. Sportowej na rynek, a nawet na parking za Prażakówką. Obecnie wyścigi i imprezy towarzyszące pod nazwą Rajdowy Ustronь odbywają się na Rynku oraz na ulicach wokół Ronda Miast Partnerskich i na samym rondzie. Utrudnienia w ruchu na pewno wynagrodzi skala wydarzenia i atrakcje przygotowane przez organizatorów.

Rajdowy Ustronь z roku na rok się rozwija i jest coraz atrakcyjniejszy. W tym roku nie zabraknie teamu Lotos Rally Team z naszym wspianiałym rajdowcem, ustroniakiem Kajetanem Kajetanowiczem, załogi Rally Technology, Car Speed Racing, GK Forge Rally. Będzie okazja, żeby spotkać się także z Dariuszem Polońskim, Łu-

kaszem Sitkiem, Szymonem Żarłokiem, braćmi Jarkiem i Marcinem Szejami. Odbędą się warsztaty, pokazy, symulacje i animacje dla dzieci oraz oczywiście 2. Rajdowe Kryterium o Puchar Kajetana Kajetanowicza.

Rajdowy Ustronь to nie tylko sportowe emocje, atrakcyjne samochody, ale również edukacja. Między innymi można się nauczyć, jak radzić sobie w trudnych sytuacjach, jak przygotować samochód do bezpiecznej jazdy itd. To nie jest tak, że po zdaniu egzaminu na prawo jazdy, nie musimy się już uczyć. Wciąż trzeba się dostosowywać do nowych sytuacji, uaktualniać swoją wiedzę. Natężenie ruchu się zwiększa, mamy coraz lepsze, coraz szybsze samochody i również drogi, na których możemy rozwinąć większą prędkość. Dzieci na pewno nie będą się nudzić podczas Rajdowego Ustronia i co najważniejsze, od najmłodszych lat uczyć się będą zasad bezpieczeństwa. Zazwyczaj poznają je przed zdawaniem na kartę rowerową, ale podczas Rajdowego Ustronia również wiele się mogą nauczyć podczas zabaw, animacji i pokazów. Spisała: (mn)



Burmistrzowie podpisali okolicznościowe dyplomy.

Fot. M. Niemiec

– Polak, Węgier dwa bratanki chciałoby się powiedzieć. To nie są puste słowa, pusty frazes powtarzany w różnych towarzyskich okolicznościach. Z tego, co udało mi się dowiedzieć, partnerstwa miast polskich i węgierskich, zazwyczaj są owocne. Bywają oczywiście takie, które się kończą po kilku latach, bo inicjatorzy odchodzą, zmieniają miejsce pracy itp. Nasza współpraca trwa nieprzerwanie 25 lat i jest to zasługa wielu ludzi z jednej i drugiej strony. Nie możemy nie wspomnieć naszych poprzedników, którzy nawiązali kontakty i rozpoczęli współpracę, a nam przypadł zaszczyt jej kontynuowania, odnawiania, być może przenoszenia na inne płaszczyzny. Dzisiejsze wydarzenie to potwierdzenie chęci kontynuacji wspólnych działań,

(cd. na str. 6)

34/2019/5/R

Nowy Sezon 2019/2020

w Akademii Esprit

Rozbudzamy Waszą ciekawość!

NOWOŚĆ Roboty - Lego - Logika

NOWOŚĆ Taniec dla dzieci i dla dorosłych

NOWOŚĆ Kurs Samoobrony (Ladies Styling)

NOWOŚĆ Kurs Jak się uczyć?

NOWOŚĆ Senseoplastyka

NOWOŚĆ Warsztaty świadomego rodzica

NOWOŚĆ Muzyka dla Smyka

Jezyki obce: - j.niemiecki, **NOWOŚĆ** j.angielski, j.hiszpanski

Gimnastyka: artystyczna i taneczna

Warsztaty kulinarne

Projektowanie gier komputerowych

Balet - w świecie baśni

Zajęcia muzyczne

Zajęcia logopedyczne

Chcesz wiedzieć więcej?

Napisz do nas:
info@esprit-akademia.pl
Zadzwoń:
+48 606 486 333
Zobacz:
www.esprit-akademia.pl
Akademia ESPRIT
ul. Daszyńskiego 2;

espirit-akademia.pl

@akademiaesprit

www.esprit-akademia.pl

Z nami rozwiniesz skrzydła!

BRATANKI OD 25 LAT

Tradycyjnie podczas dużych wydarzeń w Ustroniu obecni są przedstawiciele miast partnerskich. W tym roku zaszczyt nas swoją obecnością burmistrz Hajdunanas Tibor Szólláth, który razem z Janiną Perz, przewodniczącą Rady Miejskiej w Kaletach (miasto zaprzyjaźnione z Ustroniem) oraz radnym miasta Kalety Krzysztofem Rogaczem, burmistrzem Ustronia Przemysławem Korczem i wiceburmistrzem Dorotą Fijak otwierał III Międzynarodową Wystawę Produktów Regionalnych. Goście z uznaniem wypowiadali się na temat wydarzenia, próbowali lokalne specjały i kupowali pamiątki.

O godz. 15 nastąpiło uroczyste podpisanie okolicznościowych dyplomów z okazji 25-lecia partnerstwa Ustronia i Hajdunanas. Burmistrz Tibor Szólláth powiedział m.in.:

– Hajdunanas leży na południu Węgier, niedaleko drugiego co do wielkości węgierskiego miasta Debreczyna. Jesteśmy miastem uzdrowiskowym i serdecznie wszystkich zapraszamy do odwiedzin. Przez te 25 lat współpracy wielu naszych mieszkańców odwiedziło Ustronь i odwrotnie, a dzięki różnorodnym inicjatywom zaprzyjaźnili się artyści, sportowcy, młodzież. Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, którzy mieli udział w tym dziele i rozwijali naszą współpracę. Za nami wspólne ćwierć wieku, a przed nami przyszłość. Życzę wszystkim i sobie również, by ta legendarna przyjaźń i współpraca polsko-węgierska trwała i rozwijała się.

Tibor Szólláth podziękował po polsku, a głos zabrał burmistrz Przemysław Korcz:



Kapela ze Wsi Warszawa na rynku, 2019 r. Suka biłgorajska w rękach Ewy Waleckiej, z lewej Paweł Mazurczak (kontrabas), z prawej Maciej Szajkowski (bęben obręczowy, daf, perkusionalia). W Ustroniu wystąpili również: Magdalena Sobczak (głos, cymbały), Piotr Gliński (baraban, perkusionalia) oraz Miłosz Gawrytkiewicz (trąbka, skrzydłówka).
Fot. M. Niemiec

KONCERT HISTORYCZNY INACZEJ

Dzieci poczuły to od razu i gdy tylko Kapela ze Wsi Warszawa zaczęła wygrywać rytmiczne melodie z Mazowsza, ruszyły w tany. Dorosłych trudniej było podnieść z siedzeń, ale nie mieli szans w starciu z pulsującymi dźwiękami. Muzykanci – prawdziwe tuzy – profesorowie, doktorowie i pracownicy naukowi muzycznych akademii – zaczarowali rynek i z pewnością żadna pospolitość nie skrzeczała, by sparafrazować cytaty z dramatu „Wesele”. Właśnie Wyspiański przychodzi na myśl, gdy członkowie istniejącego od 1997 roku zespołu chwytają za klasyczne polskie instrumenty muzyczne, niektóre bardzo rzadkie, jak fidel płocka czy suka biłgorajska, przywracając je do życia i tego grają, jakby powiedział chłop z „Wesela”.

Lider Kapeli Maciej Szajkowski tłumaczy, że muzykantów uważano za osobliwych delikwentów, cudaków, sprzymierzeńców sił magicznych, bo z martwego przedmiotu potrafili wydobywać dźwięk, za sprawą tego dźwięku potrafili wprowadzać ludzi w trans, w zatracenie. Dlatego muzykantów nie wpuszczano do kościołów podczas ślubów. Często musieli mieszkać na skraju wsi. A muzykanci to wykorzystywali, tworzyli zamkniętą grupę,

opowiadali o sobie rozmaite historie, podkreślali tę tajemniczość.

Muzycy Kapeli roztańczali na scenie aurę tajemniczości, ale nie tracili kontaktu z publicznością. Maciej Szajkowski nadawał rytm na instrumentach perkusyjnych i gawędził z ustroniakami i wczasowiczami i dwa razy podkreślił, że koncert jest historyczny, bo Kapela po raz pierwszy gości w Ustroniu. Koncert rzeczywiście był historyczny, ale z innego powodu. Kapela po 20 latach po raz drugi wystąpiła w Ustroniu! Ich pierwszy raz miał miejsce w 1999 roku na Równicy w czasie wydarzenia „Tam gdzie biją źródła” organizowanego przez TVP2. Wtedy też, będąc młodą dziennikarką, rozmawiałam z Maciejem Szajkowskim, który opowiedział mi między innymi, skąd się wzięła nazwa i jak układany jest repertuar. W piątek 17 sierpnia zapytałam muzyka, czy nadal, tak jak 20 lat temu, największym komplementem dla nich jest stwierdzenie, że grają, jakby nigdy w mieście nie byli. Odpowiedział, że jest to autentyczna opinia jednego z bywalców baru w Białymstoku, w którym zdarzyło im się muzykować, i tak, ciesząc się, gdy słyszą podobne słowa.

W czasie naszej rozmowy założyciel Kapeli niemal od razu przypomniał sobie Równicę i koncert w przepięknej scenerii. Bardzo ucieszył się, że pozostał po nim ślad.

Po koncercie sporo osób wchodziło na scenę, kupowało płyty i prosiło o autografy. Przyszedł też ojciec z synem i poprosił, żeby mu polecić płytę taką bardziej dla dzieci. Około 8-9 letni syn jęknął na te słowa i powiedział, że chce normalną muzykę, czyli wszystko, co było na koncercie.

Kapela ze Wsi Warszawa nagrała 8 albumów. Zespół uwielbiany jest przez liczne, choć nie masowe grono odbiorców i profesjonalistów. Docenia go publiczność na całym świecie od Japonii po Meksyk i USA i w 30 innych krajach. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród, w tym w 2004 roku nagrody BBC Radio 3 Awards for World Music w kategorii „Newcomer”. Ustroniacy, których spotkałam na koncercie dziwili się, że było tak mało ludzi, wcześniej znajoma obawiała się, że nie będzie gdzie parkować. Inna osoba wytłumaczyła mi powody średniej frekwencji: „U nas nie lubi się Warszawy, nawet, gdy ktoś nazywa ją wsią. Tak kochamy folklor góralski, że dla mazowieckiego nie ma już w naszym sercu miejsca”. To nie do końca prawda, przyszło sporo ludzi i w duszy im zagrało.

Monika Niemiec



Kapela ze Wsi Warszawa na Równicy, 1999 r.

Fot. W. Suchta

BRATANKI OD 25 LAT

(cd. ze str. 5)

a trzeba pamiętać, że miasta polskie i węgierskie tworzyły kiedyś jedno państwo Austro-Węgry. Nie wspominam tego z powodów politycznych, ale jako prawdę historyczną. Cieszę się, że teraz w ramach odrębnych państw wzbogacamy naszą kulturę.

Radość i satysfakcję płynącą z kontaktów z Ustroniem, a poprzez Ustron również z Węgrami, wyraziła Janina Perz i przypomniała, że z Kaletami przyjaźnimy się od 7 lat. W 2012 r. stosowne porozumienie podpisali: burmistrz Ireneusz Szarzec, przewodniczący RM Stanisław Malina oraz ówczesny i obecny burmistrz Kalet Klaudiusz Kandzia z przewodniczącym rady Eugeniuszem Ptakiem.

Następnie burmistrzowie Ustronia i Hajdunanas złożyli podpisy

na okolicznościowych dyplomach wydanych z okazji 25-lecia partnerstwa. Tibor Szólláth otrzymał od Przemysława Korcza statuetkę – drzewo autorstwa ustroniaka Jacka Ciencialy

Jeśli chodzi o partnerstwo z Hajdunanas, to rekonosans na Węgrzech już w 1991 roku odbyli Franciszek Korcz – wiceprzewodniczący RM, Andrzej Georg – burmistrz, Teresa Pol-Błachut – skarbnik, Elżbieta Głowinkowska – naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji. Stronę węgierską reprezentowali: Boros Miklos – burmistrz Hajdunanas i dr Éles András – wiceburmistrz. W 1993 roku ze strony Ustronia umowę partnerską podpisał kolejny burmistrz Kazimierz Hanus. W następnych latach dobrze układała się współpraca burmistrzów Jana Szwarca i Ireneusza Szarza oraz Élesa Andrása, który pełnił funkcję burmistrza przez następne lata (dał się poznać m.in. jako doskonały kucharz i propagator kuchni węgierskiej) aż do wyboru Tibora Szóllátha. **(mn)**



Głównodowodzący całym przedsięwzięciem.

Fot. L. Szkaradnik

WYSTAWA MARZEŃ W DRUGIEJ ODSŁONIE

W sobotę poprzedzającą Ustrońskie Dożynki na mieszkańców i gości czekało sporo atrakcji, a jedną z nich była zorganizowana już po raz drugi w Muzeum Ustrońskim wystawa „Modelarski świat marzeń”. Jej głównym organizatorem był, podobnie jak poprzednio, mieszkaniec Ustronia, Mirosław Gaura wraz ze Stowarzyszeniem Historyczno-Rekonstrukcyjnym „Barwa i Broń – Schron 45”. Jest on przede wszystkim znakomitym organizatorem wielu ambitnych przedsięwzięć jak rekonstrukcje historyczne działań zbrojnych, lecz także znawcą i kolekcjonerem militariów, a że sam pasjonuje się modelarstwem, więc doskonale zna to środowisko. Nie należy się zatem dziwić, że swoje cenne eksponaty wykonywane nieraz przez kilka lat użyczyło na wystawę 26 modelarzy niemal z całej Polski, a wśród nich najmłodszy ma 4 lata, a najstarszy liczy 86 lat i nadal działa w tej dziedzinie. To zamiłowanie uczy cierpliwości i dokładności, gdyż jest najczęściej długotrwałym, żmudnym zajęciem, ale ileż przynosi radości i satysfakcji, gdy model czołgu, samolotu, czy okrętu jest już ukończony i na wystawach, a nawet konkursach krajowych i zagranicznych zostanie doceniony, nagrodzony i wzbudzi zachwyt. I co dalej? Zajmuje on poczesne miejsce i czas by zacząć tworzyć kolejny model, bo ta piękna pasja pochłania jej miłośników bez reszty.

(cd. na str. 8)

PANOWIE, PO GRZYBY DO BORU!

piecem w płóciennym woreczku, a na końcu przechowywało w szczególnie zakreślonych słojach. Pani Danka dodała: *Ja przed włożeniem do zamrażarki grzyby krótko gotowałam i po ostygnięciu wkładałam do woreczka, a potem w razie potrzeby można było przyrządzić z cebulką jak świeże. Tak robiłam jak moja mama.*

Pana Leona zachęcił do regularnego zbierania pasjonat tej sztuki, Ludwik Bojda, więc już o 5 rano jechali samochodem do Dobki. – Tam na parkingu samochód się zostawiało – kontynuował opowiadanie – a do kympy szło się już pieszo. Ludwik znał miejsca, gdzie grzyby rosną, więc mnie w to wprowadził. Chodziliśmy od końca lata do jesieni. Najczęściej kierowaliśmy się za szkołę w Dobce i potem pod górę aż pod Równicę czy Skalicę. Gdy wcześniej chodziłem sam, to zbierałem trochę po Lipowskim Groniu. A najpóźniej zdarzyło mi się zbierać grzyby 18 listopada i wtedy znaleźliśmy prawdziwki, bo późną jesienią inne odmiany grzybów już nie rosną. Były pomarżnięte, ale zdrowe i spod śniegu je wybieraliśmy. Jak szło się do lasu w czerwcu, to pokazywały się bukowiaki, grzyby białe, ale szybko robaczywiały. Ze zbiorami było różnie. Rzadko zdarzało się, że nie przynieśliśmy nic, a czasem nabieraliśmy 7-8 kilogramów. Pani Danka dodaje: Spotykaliśmy bardzo mało ludzi, bo przykry teren, stromo. Najpierw jedno pole, my przechodziliśmy brzegiem, później szło się kawałek drogą, potem im wyżej, to więcej grzybów. Większe egzemplarze przeznaczało się na suszenie lub na żupę, mniejsze można było marynować w zalewie octowej, ale ja tego nie robiłam. Rydze przygotowywałam na maselku i w słoikach przechowywałam w lodówce. Kiedyś nabieraliśmy dwa wiaderka rydźów, ale trzeba było iść na kolanach, bo to był młodnik i nisko położone konary. Były tylko dwa miejsca, gdzie można je znaleźć. Przechodziliśmy koło szkoły w Polanie, potem przez podwórko gospodarza i pieszo dość długo łąką, a dalej był taki młodnik, gdzie rosły rydze. Są różne sposoby, by zauważyć dużo grzybów. Jak się znalazło prawdziwka, to trzeba było rozejrzeć się wokół i głośno zawołać: „Gdzie masz brata, gdzie masz brata?” I wtedy łatwiej dostrzec następnego. Gdy znalazłam prawdziwka oparłam się plecami

o drzewo, rozglądałam się na wszystkie strony i zaraz dostrzegałam: tam prawdziwek, a tam następny. Jak szłam, to wcześniej ich nie widziałam, a opierając się o drzewo od razu były widoczne. W okresie późnego lata już mniej zdarza się robaczywych, a jesienią są wręcz czystki, bo to jest okres zanikania robaków.

Halina Głuza z Polany powiedziała: Od dzieciństwa zbieram grzyby, co było kiedyś popularnym zajęciem, bo była bieda, więc chodzono do lasu również na maliny, ostrężyny i borówki. Bardzo lubię kontakt z naturą, dla mnie to jest taka odskocznia od rzeczywistości. Ja ich nie muszę jeść, ale ważne jest by mieć ten kontakt z lasem i to mnie tak inspiruje. A wciągam w to również moje wnuki. Na pytanie, czy dużo jest trujących odpowiedzi: Szatany się tu u nas pokazały i goryczaki, które wyglądają jak przepiękne kozaki, tylko ze spodu jest biały lub jak jest starszy trochę żółknie. Zbieram prawdziwki, sinioki, kurki, jesienią maślaki. Kiedyś te lasy wokoło inaczej wyglądały, a gdy zaczęto tutaj wycinkę drzew, to las dostał światło i narosło tam dużo ostrężyn, chaszczy. Najchętniej zbierałam na Palenicy, pod Orłową, a właściwie nie trzeba by daleko iść, bo już po drodze człowiek tyle nabierał, że było dosyć. A potem smażyłam je na maselku i po ostygnięciu dawałam do zamrażarki i to był gotowy składnik do pasztecików, krokietów, czy innych dań. Może nie mają tego aromatu jak świeże, które wykorzystuje się na żupę. Wśród wczesnych grzybów, pojawiających się nawet w maju jest dużo robaczywych, bo larwy muchówek wchodzi do środka, a jesienią grzyby są czyste. Największy wysyp jest do pełni księżyca, zaś po pełni już jest mniej. Mieszkam przy szlaku na Orłową, więc chodzi tu sporo turystów, którzy nieraz też niosą zebrane okazy. Czasy się zmieniają, te dawne grzybiorki już poumierły, a młodzi nie mają na to chęci, bo absorbują ich inne zajęcia.

Znajoma, która grzyby zbiera od dziecka wspomina, że uczestniczyła w wycieczce organizowanej 35 lat temu przez Bank Spółdzielczy. Było to trzydniowe grzybobranie połączone z imprezą winobrania – święto Bachusa w Zielonej Górze. Pojechał pełny autobus, a w nim większość rolników i przedstawicieli zarządu banku. Uczestniczka wycieczki opowiadała: Na drugi dzień o wpół do czwartej rano nastąpiła zbiórka. W lesie jeszcze było ciemno, wilgotno, ale grzybów znaleźliśmy dużo, a uczestniczący w wycieczce panowie dla rozgrzewki częstowali wódką domowej roboty. W niedzielę, gdy przyjechałam do domu, czekał na mnie

(cd. na str. 9)



Można podziwiać te arcydzieła bez końca.

Fot. L. Szkaradnik



Sterowane przez modelarzy czołgi wyruszają na bitwę.

Fot. L. Szkaradnik

WYSTAWA MARZEŃ W DRUGIEJ ODŚLONIE

(cd. ze str. 7)

Na sobotnim wernisażu gości powitała dyrektorka Magdalena Lupinek, która stwierdziła, że wystawa wpisała się niemal na stałe w kalendarz imprez muzealnych i poprosiła o zabranie głosu organizatora, który przekazał na jej ręce bukiet róż, dziękując wszystkim pracownikom muzeum za jak zwykle wielkie zaangażowanie i zaznaczył: *Modelarstwo nie powinno opierać się tylko na wykonywaniu prac konkursowych. Ta pasja ma przede wszystkim cieszyć. Ja mam 63 lata i od dziecka wykonuję modele, a nauczył mnie tego mój ojciec. Na wystawie zgromadziliśmy modele od najprostszych do najtrudniejszych. Modelarstwo jest taką dziedziną, którą można wpoić młodym ludziom i jest to naprawdę fajna zabawa. Mamy tu eksponat mistrza, czyli wierną kopię oryginalnego jachtu, który pływał we Francji, a zdobył on dwukrotnie tytuł mistrza Polski.*

Na wystawie znalazło się kilkaset eksponatów: modele pojazdów wojskowych i cywilnych, samolotów, statków i okrętów, żołnierzy, pociągów, rakiet, zwierząt i budynków oraz całe dioramy, ukazujące podświetlone miasta, w których można obserwować życie mieszkańców. Są one wykonane z elementów plastikowych lub z tektury, a widząc perfekcyjny efekt końcowy wydaje się to nieprawdopodobne.

Przybyłych na wystawę ugoszczono pysznym chlebem ze smalcem i grochówką, więc każdy z ochotą skusił się na ten żołnierski poczęstunek. Warto podkreślić, że wernisaż wystawy rozgrywał się nie tylko w muzealnych murach, lecz już przed wejściem na skwerze pokazywano ruchome modele czołgów, a w pobliżu na stawie kajakowym pływał samotny żaglowiec. Było to efektowne widowisko nie tylko dla pasjonatów modelarstwa.

Lidia Szkaradnik

„Trzynastego wszystko zdarzyć się może”



I właśnie trzynastego sierpnia br. zdarzyła się wycieczka dziadków i babć z Miejskiego Domu Spokojnej Starości do Brennej. W sumie wycieczka bardzo blisko, można tam dojechać nawet kursowym autobusem. Niektórzy pensjonariusze naszego domu pochodzą z okolic Katowic, z przemysłowego Górnego Śląska. Dla nich wyjazd do Brennej był na pewno atrakcją. Także dla tych „stela” taki wyjazd to cała wyprawa. W Brennej najpierw pojechaliśmy do Muzeum „Przytulnia”, gdzie poznaliśmy różnorodne znaczenie ziół, związane z nimi zwyczaje i ich zastosowanie. Na koniec prezentacji mogliśmy wypić breńską herbatkę. Z muzeum spacerkiem przeszliśmy do knajpki „Na Górze”. Oprócz smacznego posiłku była to kolejna dla wielu atrakcja, ponieważ lokal ten przeszedł kuchenne rewolucje a niektórzy z naszych mieszkańców chętnie oglądają ten program. Po posiłku udaliśmy się w drogę powrotną.

Jot-ef

USTROŃSKIE KOLONIE



Kolonia do Mrzeżyna realizowana dla Miasta Ustroń przez Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Rodzin „Ponad Granicami” trwała od 10 do 20 sierpnia. Nasza młodzież była tam także na dwóch wycieczkach. Pierwsza zaprowadziła naszych turystów do Centrum Wikingów i Słowian na Wyspie Wolin – dzieci brały tam udział w grze terenowej. Następnie, wiatry morskie przygnały ich nad Jezioro Turkusowe i do Międzyzdrojów. W czasie drugiego wypadu zwiadowczego odwiedzili Kołobrzeg, byli na latarni oraz oglądali w kinie „Toy Story”.



Fundacja Św. Antoniego w tym roku ponownie zorganizowała kolonię dla dzieci z rodzin wielodzietnych i ubogich, które na wakacje jeżdżą rzadko lub nie wyjeżdżały nigdy. Udział wzięło 30 osób z 5 ustrońskich szkół. Uczestnicy pojechali do Piwnicznej Zdrój i zamieszkali w domu wczasowym „Stefanka”. Wraz z wychowawcami Grażyną Pilch, Sebastianem Chabowskim i kierowniczką kolonii Anną Deptą spędzili na miejscu 12 dni, a czas ten wypełniony był wycieczkami, konkursami i atrakcjami, które cieszyły wszystkich niezależnie od wieku. Dla wychowawców było to nie lada wyzwanie, gdyż udział wzięły dzieci z przedziału od 1 do 8 klasy. Początkowe obawy rozwiązywały się bardzo szybko, gdyż starsze dzieci chętnie pomagały i opiekowały się młodszymi. Na tegorocznej kolonii było także więcej atrakcji, gdyż w miejscu rozległej łąki w tym roku pojawiło się boisko do siatkówki, koszykówki i piłki nożnej z którego uczestnicy chętnie korzystali. Wybrali się pociągami do Muszyny i Krynicy Zdrój, były też piesze wycieczki do Łomnicy Zdrój i z przewodnikiem na Górę Kiczar oraz autokarowe do Krościenka nad Dunajcem, Szczawnicy oraz Starego i Nowego Sącza. Na miejscu natomiast odbywały się konkursy takie jak konkurs wiedzy o zwiedzanych miejscach, konkurencja o czystość pokoju, opiekunowie nagrodzili także kulturalne spożywanie posiłków. Upominek dostała też najmłodsza dziewczynka i najfajniejszy wśród 7 uczestniczących w kolonii chłopaków. Wisienką na torcie była galeria prac plastycznych stworzona w korytarzu, a na tak wiele atrakcji było sporo czasu również dlatego, że było to czas... bez telefonów! (kf)



DNI OTWARTE 2-4 września 2019

2.09.2019 poniedziałek

16.00 Lego - Roboty - Logika
16.20 Język niemiecki
16.40 Jak się uczyć?
17.00 Język angielski
17.20 Balet
17.40 Warsztaty kulinarne

3.09.2019 wtorek

16.00 Gimnastyka taneczna
16.20 Gimnastyka artystyczna
16.40 Gimnastyka z samoobroną
17.00 Samoobrona
17.20 Programowanie Gier Komputerowych
17.40 Esperymenty

4.09.2019 środa

15.30 Muzyka dla Smyka
16.00 Taniec dla dzieci
16.20 Taniec dla młodzieży
16.40 Taniec dla dorosłych
17.00 Ladies Styling
17.20 Warsztaty kulinarne + barmańskie
17.20 Zajęcia muzyczne dla Maluszków
17.40 Sensoplastyka

PANOWIE, PO GRZYBY DO BORU!

(cd. ze str. 7)

już syn, dziesięciolatek, który znał się na grzybach, bo od dziecka ze mną chodził do lasu. Gdy zaczął je oglądać zawołał: Mamo, tyś trujoka przywiozła! Tam te grzyby były trochę inne, więc to mnie zmyliło i zniechęciłam się do dalszych wyjazdów. Tu nasze grzyby znałam, bo nieraz z koleżanką chodziłyśmy na Gumolowe, czyli między wyciągiem na Czantorię, lub tam, gdzie sklep Spar, pod Przełacz, nad cmentarzem na Polanie i w Jaszowcu koło wyciągu narciarskiego. Zbierałyśmy prawoki, kozoczek, maślaki, potem podgrzybki, brzezioki. Kiedyś często przyjechałam z pracy i mię do lasa i jeszcze nabrałam sporo grzybów. Ostrzęzyny w lesie zbierałam, borówki, maliny, zawsze robiłam ponad sto słoików przetworów na zimę. Dużo grzybów miałam nasuszonych i dodawałam je do bigosu, czy innych potraw. Za mostem wiszącym na Polanie, gdzie jest pralnia, rosły brzozy i tych brzeziaków tam było dużo. A trzeba pamiętać, że największy wysyp grzybów jest przy pełni księżyca.

Dla wszystkich miłośników zbierania grzybów nastał właśnie najlepszy czas, a pełnia nastąpi 14 września.

Lidia Szkaradnik

RAPORT O STANIE MIASTA USTRONŃ W ROKU 2018

(cd. z poprzednich numerów)

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ROKU 2018

W gminie w 2018 r. funkcjonowała 1 biblioteka publiczna, składająca się z centrali oraz 2 filii.

Obie filie znajdują się na terenie placówek leczniczych (Filia nr 1 – Śląskie Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności i Filia nr 2 - Sanatorium i Szpital Uzdrawiskowy „Równica”)

Księgozbiór na dzień 31 grudnia 2018 r. wynosił – 47 409 woluminów oraz 628 książek mówionych na płytach cd (audiobooków). W 2018 roku zakupiono 2020 książek oraz 75 książek mówionych, 247 woluminów oraz 14 książek audio wprowadzono jako dary. W ramach programu Biblioteki Narodowej "Zakup nowości wydawniczych dla bibliotek" uzyskano dodatkowe środki na zakup książek w wysokości: 18 600 zł.

W ciągu całego roku zarejestrowano 3710 czytelników, którzy dokonali 57 926 wypożyczeń (książki, gazety, książki audio). Placówki całej sieci bibliotecznej odwiedzone 28 904 razy.

W poszczególnych bibliotekach użytkowano 19 komputerów, w tym 8 komputerów było dostępnych dla czytelników. Całe zbiory biblioteki są dostępne w katalogu on-line, który umożliwia także rezerwację wybranych pozycji przez internet. Liczba wejść na stronę internetową biblioteki w ciągu roku: 12 640. W 2018 r. biblioteka zorganizowała szereg wydarzeń, mających na celu promocję czytelnictwa, w których brało udział 780 osób. Przeprowadzono także 22 lekcje biblioteczne.

Do ciekawszych wydarzeń organizowanych przez bibliotekę można zaliczyć – „Z nurtem Wisły” (2 tygodniowy wakacyjny cykl zajęć dla dzieci), warsztaty dla dzieci i młodzieży „Złap pociąg do filozofii”, kurs komputerowy dla seniorów, Narodowe Czytanie „Przedwiośnia”, i Ogólnopolskie Czytanie „Jeździecy”, wakacyjny kiermasz książki używanej, spotkania autorskie z Anną Borecką, Joanną Jurgalą-Jureczką, Tadeuszem Dytko, Józefem Michałkiem, Janem Pichetą oraz inne spotkania (historyczne, promujące zdrowie itp.).

W bibliotece działa Dyskusyjny Klub Książki, który miał 8 spotkań w 2018 r.

W 2018 roku na prowadzenie bibliotek i upowszechnianie czytelnictwa gmina wydała kwotę w wysokości: 604.600 zł

Statystyka roku 2018 w Bibliotece Publicznej w Ustroniu.

LICZBA ZAREJSTROWANYCH CZYTELNIKÓW

	2014	2015	2016	2017	2018
Centrala	2555	2366	2387	2412	2464
Filia Nr 1	706	691	622	696	546
Filia Nr 2	860	894	972	733	700
RAZEM	4121	3951	3981	3841	3710

LICZBA ZAREJSTROWANYCH CZYTELNIKÓW

	2014	2015	2016	2017	2018
Centrala	2555	2366	2387	2412	2464
Filia Nr 1	706	691	622	696	546
Filia Nr 2	860	894	972	733	700
RAZEM	4121	3951	3981	3841	3710

LICZBA WYPOŻYCZEŃ (KSIĄŻKI, GAZETY, KSIĄŻKI AUDIO)

	2014	2015	2016	2017	2018
Centrala	47 791	48 780	48 835	48 674	50 318
Filia Nr 1	3809	3901	3255	3561	3936
Filia Nr 2	4399	4752	4607	3899	3672
RAZEM	55 999	57 433	56 697	56 134	57 926

LICZBA ODWIEDZIN CZYTELNIKÓW

	2014	2015	2016	2017	2018
Centrala	23046	25 356	23 488	23 858	24 328
Filia Nr 1	2560	2633	2237	2521	2 386
Filia Nr 2	2624	2422	2824	2185	2 190
RAZEM	28 230	30 411	28 549	28 564	28 904

MIĘJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA” W ROKU 2018

W 2018 r. zrealizowano wszystkie zaplanowane i dodatkowe imprezy w budynku MDK, coroczne działania w amfiteatrze i letnie imprezy na rynku. W minionym okresie odbyło się 131 różnych tematycznie imprez w tym 56 koncertów, 24 spektakli teatralnych, 32 warsztaty, 11 miejskich konkursów, przeglądów i turniejów. Przeprowadzono 10 audycji muzycznych Filharmonii Śląskiej dla gimnazjalistów, był 1 bal i 1 młodzieżowy wieczorek taneczny oraz 64 inne przedsięwzięcia (spotkania, zebrania, wykłady, jubileusze, spotkania przedwyborcze, debaty, prelekcje, prezentacje, próby zespołów młodzieżowych, zakończenia roku szkolnego, kiermasze itp.).

Wiosną, zimą i jesienią zorganizowano 4 edycje Ustrońskich Targów Staroci. Na przełomie maja i czerwca w amfiteatrze odbył się VIII Międzynarodowy Plener Rzeźbiarski DAR, zwieńczeniem którego było ustawienie 10 drewnianych rzeźb w Parku Kuracyjnym.

Planowo działało 15 kół zainteresowań dla dzieci i młodzieży, zespoły wyjeżdżały na przeglądy, turnieje i konkursy zdobywając czołowe miejsca, głównie w kategorii tanecznej i teatralnej. Zorganizowano ferie i wakacje z „Prażakówką” w postaci warsztatów tematycznych, gier, zabaw itp. dla ustronjskich dzieci. Funkcjonowały też zajęcia pilatesu, działania koła emerytów i kombatanów.

cdn

BIBLIOTEKA POLECA

Andrzej Fedorowicz „Słynne ucieczki Polaków”

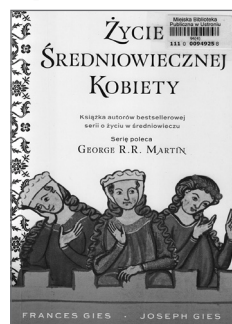
Uwięzieni, lecz niepokonani. Uciekali z obozów i więzień, z których często nikt przed nimi nawet nie próbował uciekać. Aby dotrzeć do tych, którzy czekali na ich powrót, potrafili przejść przez wrogie kraje tysiące kilometrów. Maurycy Beniowski – skradzionym okrętem z tajnymi aktami z Kamczatki do Europy. Ferdynand Ossendowski – z bolszewickiego piekła przez Mongolię i Chiny do Polski. Gotowy scenariusz hollywoodzkiego filmu. Książkową relację



z wyprawy komuniści wyszukiwali w bibliotekach i palili na stosach. Jędrzej Giertych – brawurowa ucieczka jeńca ze ściśle strzeżonej twierdzy w Srebrnej Górze. Kazimierz Piechowski, Gienek Bendera, Józef Lempart i Stanisław Jaster. Fałszywe komando uciekające z obozu zagłady. Więźniowie przebrani w mundury SS wymykają się z Auschwitz – przy okazji wywoząc na zewnątrz słynny raport Pileckiego. Wielka ucieczka z Sobiboru – największa ucieczka z obozu śmierci w czasie II wojny światowej. Bronisław Szeremeta – z sowieckiego łagru przez dziką tajgę do polskiej konspiracji we Lwowie. Wanda Pawłowska – miłość matki pokonała sowiecką bezpiekę.

Frances Gies, Joseph Gies „Życie średniowiecznej kobiety”

Chcesz wiedzieć, jak wyglądało życie kobiet w średniowieczu? Musiały walczyć o swoje prawa, dbać o ognisko domowe, a na temat ich ciała najwięcej do powiedzenia mieli... księża. Brzmi znajomo? Codziennosc średniowiecznych niewiast w pewnych aspektach niewiele się różniła od realiów znanych współczesnym kobietom. Dwoje cenionych historyków zabiera nas w fascynującą podróż śladami średniowiecznych kobiet.



Przedstawia nam sylwetki niewiast spełniających się w roli matek, sprawujących z mężami władzę i tych uciekających przed zalotnikami do zakonów. Królowe i służące. Mniszki i morderczynie. Żony i kochanki. Femme fatale wykorzystujące swoje ciało do zdobywania tytułów i majątku. Niektóre z nich nie cofały się przed najpodlejszymi intrygami i po trupach dążyły do celu. Inne wykazywały się nieprzeciętnymi zdolnościami, wpływały na decyzje polityczne swoich mężów albo spełniały się jako opiekunki ogniska domowego. Historia tych kobiet to porywająca wyprawa w świat średniowiecznych układów.

Przy ustrońskim stole

Zupa jak to zupa



Większość z nas zupy lubi, ale nie przywiązuje do nich dużej wagi. Po-siłki dwudaniowe już dawno wyszły z mody, a kombinowanie, jaką to zup-kę podać do schabowego niektórych dziś nudzi. A jednak jesienną porą dostarczają dawki ciepła i witamin, warto więc po nie sięgać gdy zbliża się chłodniejszy czas. Sukces tej zupy polega na tym, że zawierając minimalną ilość kalorii dostarcza nam MNO-STWO błonnika i witamin, a dzięki ostrym przyprawom rozgrzewa. Po-nadto smakuje bardzo wyjątkowo, połączenie cukinii, ziemniaka i selera to w tym wypadku prawdziwy strzał w dziesiątkę. Ze względu na kremową konsystencję jest również bardzo sycąca i zapewnia nam optymalną ilość energii. Czy można dodać coś jeszcze? ½ cukinii oraz 2 spore ziemniaki obieramy i kroimy, a zieloną część pora siekamy w cieniutkie paseczki i wszystko wrzucamy do 500 ml bulionu warzywnego. Całość gotujemy około 25 minut aż warzywa zmiękną, doprawiamy dużą ilością chilli i miksujemy blenderem, a gdy trochę przestygnie zagęszczamy jogurtem. Danie świetnie komponuje się ze startą mozzarellą, grzankami z żytniego chleba lub pełnoziarnistą bagietką. Smacznego!

(kf)

Pobudka do szkoły

Hej! Dziecka pakujcie już swoi ruckaki, bo do szkoły trza sie honym rychtować, doś było tej laby przez dwa miesiõnce, zaś trzeja sie uczyć, a rano wczas stować. Zdo sie Wóm isto, że już doś umiecie, że Wóm Internet dycki wszycko powie, ale Was tymu do szkoły kludzóm, coby mieć ty mõndrości w głowie. Dyć tak już je tyn świat ułożõny, że każdy bajtel do szkoły chodzi, i choć narzykocie, że Was moc uczóm, to przeca mõndrość żodnymu nie szkodzi. Tõż z uśmiechym zmierzajcie ku szkole, bo choć tyn świat honym sie zmiynia, ale dlo wszyckich ludzi dorosłych, czasy szkolne to nejmiłsze wspomnienia.

Starzik Staszek
dlo wnuków swoich i cudzych



W dawnym USTRONIU

Na zakończenie tegorocznych wakacji – wspomnienie z ustrońskiego basenu z lat 50. minionego wieku. Sympatyczna scenka na trampolinie z trzema uroczymi dziewczętami. Zdjęcie wykonał znany niegdyś fotograf Józef Cywiński, a pochodzi ono z 17 tomu „Pamiętnika Ustrońskiego” z 2014 r. Wprawdzie nakład tej książki został już dawno wyczerpany, ale są jeszcze dostępne ostatnie egzemplarze najnowszych tomów „Pamiętnika”, które można nabyć w Muzeum Ustrońskim im. J. Jarockiego i w Miejskiej Informacji Turystycznej przy rynku.

Warto przy tej okazji wspomnieć, że widoczna trampolina pierwotnie była drewniana i wyglądała nieco prowizorycznie, dopiero około 1939 r. zastąpiono ją trzymetrową, żelbetową „wieżą”. Park kąpielowy w Ustroniu, istniejący w latach 1933-2002, zaprojektowali trzej wybitni śląscy inżynierowie i architekci – Łukasz Obtułowicz, Eugeniusz Zaczynski i Józef Koziół, a o ich dziele rozpisywało wiele międzywojennych, fachowych czasopism technicznych. I jeszcze jedna ciekawostka – fotografia doskonale pokazuje, jak zmieniła się moda plażowa na przestrzeni ostatniego półwiecza.

Bożena Kubień

Spośród rozlicznych, mniejszych i większych słabości, do jednej mogę śmiało przyznać się publicznie – pasjami uwielbiam oglądać telewizyjne kanały i programy kulinarne. Nie, nie przepadam za tymi, których prowadzący – nie wiedząc do końca dłaczego – zostali przez telewizyjnych decydentów, producentów i opinię publiczną obdarzeni prawem upominania, obrażania, wręcz pastwienia się na oczach widzów nad innymi, nie tak może biegłymi w sztuce kulinarnej lub po prostu gotującymi potrawy i stawy pod inne gusta. Tego typu programy omijam szerokim łukiem, bowiem oprócz zawstydzającego poczucia satysfakcji, że innym też się nie udaje i publicznie „dostaje”, niewiele nowego do poznania świata wnoszą. Nie jestem również nadmiernym wielbicielem kulinarno-telewizyjnych „lekcji”, w których wirtuoz ci chochli i patelni najpierw czelują miarką i wagą składniki, a potem szatkują, filetuja, panierują, nadziewają, smażą, gotują, pieką, blanszują i bóg wie w jaki jeszcze inny sposób „torturują” zwierzęco-roślinne zwłoki, aby na końcu swe jadalne (ponoć!) dzieło samemu skosztować i w samozachwycie i autopromocyjnym zapamiętaniu wychwalać pod niebiosa. Nie, moja miłość do programów o gotowaniu i jedzeniu jest miłością – że tak powiem – nieodwzajemnioną, czyli czas spędzony przed ekranem telewizora nijak nie przekłada się na czas jaki spędzam w kuchni przy piecu i garnkach, a także nie ma wpływu na nad wyraz skromną liczbę dań, które samodzielnie potrafię upichcić, o ich jakości i smaku nie wspominając!

Dla mnie najbardziej fascynujące i warte poświęconego czasu są programy kulinarne, w których najważniejsze bynajmniej nie są ani listy składników, ani kolejność ich obróbki, a tym bardziej czas przygotowywania, lecz te, w których jedzenie i potrawy są pretekstem do poznania Innego, jego świata i kultury. Jednym słowem lubię oglądać ubraną w telewizyjną formę i formułę ilustrację powiedzonka: „powiedz mi co jesz, a powiem Ci [a właściwie: będąc wiedział] kim jesteś”. Autorem tego rodzaju programów, realizowanych po mistrzowsku i na poziomie osiągalnym jedynie dla nielicznych wybranych, był nieodżałowany Anthony Bourdain (1956-2018), który pod płaszczykiem luzackiego podejścia do życia, skrywał prawdziwą pasję poznawania ludzi i świata, z równym zaangażowaniem wysłuchując, co mają do powiedzenia o sobie i swoim kawałku świata ludzie mieszkający w różnych zakątkach Ziemi, jak i kosztując jadane przez nich potrawy. Z takich programów wyciągam dwa na pozór przeciwstawne wnioski: z jednej strony ludzie w całej ogólnoziemskiej masie większość tak różnorodnych w wyglądzie i smaku potraw przygotowują z zaskakująco skromnego zestawu podstawowych składników, a z drugiej strony – nie ma chyba takiej rośliny lub stworzenia na ziemi, którego ktoś by nie jadł, bądź przynajmniej nie próbował włączyć do swego menu!

Oszczędzę jednak Czytelnikom przytaczania przykładów tego, co trafia do garnków i na talerze na różnych kontynentach – przecież ktoś może czytać niniejszy numer *Ustroniskiej* podczas jedzenia, więc przez przypadek mógłbym mu popsuć apetyt. Poprzestanę na stwierdzeniu, że znane i coraz częściej i śmielej goszczące na naszych stołach różnorakie owoce morza to już kulinarny standard, chociaż jeszcze jedno czy dwa pokolenia wstecz zjadanie ślimaków, tudzież innych obślizgłych i galerowatej konsystencji stworzeń nie mieściło się wielu rodakom w głowach. Wciąż jednak z trudem przychodzi nam zaakceptować choćby owady (dość popularny składnik kuchni nie tylko azjatyckiej) jako źródło zwierzęcego białka, skutecznie zastępujące przysłowiowy wieprzowy kotlet smażony. Pamiętajmy jednak przy tym, że nawet w wielu krajach europejskich spożywanie naszej rodzimej „sfermentowanej” kapusty lub „zepsutych”, czyli kiszonych ogórków, uchodzi na kulinarną fanaberię (a po prawdzie to za niesmaczny, a wręcz obrzydliwy i zdrowotnie ryzykowny

obyczaj). Najciekawsze w tej mojej kulinarno-poznawczej fascynacji jest to, że co rusz na zaskakujące elementy menu odległych geograficznie kuchni natrafiam podczas przyrodniczych wędrówek po swoich śląskocieszyńskich łąkach, lasach i górach. Nie inaczej było kilka dni temu, kiedy okazało się, że przez przypadek i zupełnie nieświadomie byłem na grzybobraniu w samym środku... pola dojrzewającej kukurydzy!

Kukurydzy nie trzeba chyba nikomu przedstawiać, zwłaszcza, że jej łany coraz częściej stanowią (niestety!) dominujący składnik ro-

dzimego krajobrazu. Kukurydziane pola zawsze dotąd traktowałem jako przyrodnicze pustynie, gdzie nie sposób na nic godnego uwagi przyrodnika natrafić. Wiedziony jednak chęcią osobistego poznania *stonki kukurydzianej*, mniej znanej krewniaczki *stonki ziemniaczanej*, spenetrowałem sporych rozmiarów „zagon” kukurydzy. Kukurydzianą stonkę a jakże napotkałem (notabene w niczym tej ziemniaczanej nie przypomina), ale zdecydowanie większe moje zainteresowanie wzbudziły dziwaczne buły i narośla na pędach i kolbach kukurydzy. Na kukurydzy znam się słabo, ale znam się na tyle, aby wiedzieć, iż nie są to normalne i naturalne elementy budowy tej przerośniętej trawy. W dzisiejszych internetowych czasach klika sekund wystarczyło, aby jedna z wyszukiwarek odpowiedziała, że oto natrafiłem na (wbrew pozorom) rozpowszechniony w naszym kraju gatunek grzyba, czyli tytułową *głownię kukurydzy*, skutecznie obniżającą plony i zyski rolników.

Oszczędzę Czytelnikom szczegółowych opisów cyklu życiowego tego związanego na śmierć i życie z kukurydzą grzyba. Każdy zainteresowany łatwo zaspokoi głód wiedzy na internetowych stronach i portalach, zarówno rolniczych, jak i mykologicznych (czyli o grzybach i dla grzybiarzy). Ostrzec jednak muszę, że sporo będzie tam nadmiernie mądrze brzmiących słów i pojęć

typu: patologicznie przerośnięte tkanki, teliospory, sporydia, haploidalna przedgrzybnia, plazmogamia, komórka dikariotyczna i tak dalej. W sumie prościej będzie jak napiszę, że grzyb ten zimuje w glebie na pożywnych kukurydzianych resztkach i wiosną jego strzępki wnikają do roślin przez „wrota”, czyli uszkodzenie spowodowane przez owady, czynniki pogodowe lub stosowane środki ochrony roślin. Efektom takich infekcji są różnej wielkości (od kilku milimetrów do kilkunastu centymetrów średnicy, o wadze od kilku miligramów do nawet kilku kilogramów) guzy, czyli narośla na kukurydzianych liściach, kolbach i wiechach (kwiatostanach). Pod ich delikatną, początkowo białą lub srebrzystą, a później ciemniejącą „skórką” kryje się najpierw mazista, a później sucha i zbita masa ciemnobrunatnych zarodników. Kukurydza z różnych, nie tylko kulinarnych względów jest w czółowce uprawianych roślin na świecie, nic więc dziwnego, że ten pasożytniczy grzyb został w 2012 r. uznany przez fitopatologów za jeden z dziesięciu gatunków grzybów mających największe znaczenie dla gospodarki człowieka.

Ale co wspólnego z *głownią kukurydzianą* ma kulinarny początek niniejszego artykułu? Już wyjaśniam, a swą wiedzę czerpię m.in. ze strony nagrzyby.pl. Otóż grzyb, w którym my widzimy jedynie tzw. szkodnika naszych upraw, przez Azteków i inne ludy południowo-zachodniej Ameryki Północnej był zwany jako *cuitlacoche* lub *huiltlacoche* i uchodził (uchodzi) za wielki przysmak kuchni meksykańskiej. Spożywane są niedojrzałe narośla (czasem zwane meksykańskim trufkami) w zupach lub jako nadzienie do tacos, tamales czy quesadillas. No cóż, moja fascynacja kulinarni całego świata ma swoje granice, więc gdyby ktoś przyrządził i skosztował jakąś potrawę z „kukurydzianej trufli”, bardzo chętnie wysłucham relacji o smakowych doznaniach i przysmaku takiego dania!

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

GŁOWNIA KUKURYDZY, CZYLI CZEGÓŻ TO LUDZIE NIE JEDZĄ





Fot. K. Francuz

w budowie stopy. Z ich powodu środek równowagi rozkłada się niewłaściwie, a cierpi na tym cała postawa. Kolejnym częstym problemem jest wrastający paznokieć. To może być bolesny problem, który często przeradza się w stan zapalny okolicy paznokcia, palca, a nawet całej stopy. Oprócz tego są też odciski, zmiany grzybiczne, zgrubienia.

Często nie jesteśmy świadomi tego, że aby dowiedzieć się czegoś o zdrowiu i profilaktyce stóp lub rozwiązać dokuczający nam problem wcale nie musimy stać w długich kolejkach do lekarzy. Wizyta w salonie piękności w tym wypadku może być również... lekiem na całe zło!

Problemy ze stopami są dzisiaj powszechne. Skąd się to bierze i dlaczego powinniśmy zadbać o zdrowie stóp?

Szczególnie w okresie wakacyjnym powinniśmy skupić się na stopach. Po pierwsze, w tym czasie często pokazujemy stopy więc estetyka to jeden z powodów. Korzystamy też z kąpielisk i basenów, więc zdrowie naszych stóp ma również wpływ na innych ludzi. Jeśli odpowiednio wcześniej zareagujemy, to często rozwiązanie problemu jest bezbolesne. Czasami wystarczy jedna lub kilka wizyt aby rozwiązać problemy, które przez lata towarzyszą większości z nas.

Często zapominamy o stopach lub od-suwamy ten temat na później, gdyż nie jesteśmy świadomi tego, że wiele miejsc wychodzi naprzeciw potrzebom turystów, kuracjuszy, a przede wszystkim mieszkańców Ustronia. Zachęcamy, aby w tym sezonie zainteresować się i skorzystać z możliwości, które dosłownie... leżą u naszych stóp.

Rozmawiała: **Karolina Francuz**

STOPY, czyli o co tu chodzi

To one noszą nas całe życie. Z racji tego, że większą część czasu nasze stopy ukryte są w obuwiu, niewiele poświęcamy im uwagi. W zimie łatwiej przechodzimy obok tematu stóp obojętnie, ale latem gdy królują japonki, sandały i odkryte obuwie, to tematem warto się zająć. Kuracjusze, którzy odwiedzają ustronską dzielnicę Zawodzie korzystają z możliwości i konsultują się z podologiem. Także mieszkańcy naszego miasta mogą zająć się tym często wstydlivym i pomijanym tematem, na przykład w salonie kosmetycznym Klaudii Stasiuk, z którą zapytałam, o co chodzi z tymi stopami.

Dlaczego stopy są tak ważne?

Stopy mają ogromny wpływ na nasze zdrowie, postawę i to od nich zaczynają się często poważne problemy dotyczące całego naszego ciała – mówi właścicielka – Niewłaściwy układ stopy bez odpo-

wiedniego korygowania może skutkować chorobami stawów, skrzywieniem kręgosłupa, a w niektórych przypadkach nawet problemami z poruszaniem. Przykładowym schorzeniem jest palec młotkowaty czy stopa mortona, czyli wrodzone wady

34/2019/6/R

**ZAPISY
DO SZKOŁKI TENISOWEJ
2019/2020**
ZAPRASZAMY
DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

**Hala Tenisowa
Ustroń, ul. Sportowa 5**

Więcej informacji pod numerem:
501 532 832

UKS BESKIDY
tenis & narci
PANFIL & KOWALCZYK
TENNIS ACADEMY

34/2019/8/R

SALON FRYZJERSKI DAMSKO-MĘSKI
PODOLOGIA / STYLIZACJA PAZNOKCI / KOSMETYKA

Salon Fryzjerski Klaudia Stasiuk

Poniedziałek - Piątek 8:30-17:00 / Sobota 8:00-13:00

PROSIMY UMAWIAĆ SIĘ NA WIZYTĘ
OSOBIŚCIE LUB TELEFONICZNIE: **509 781 634**

ul. Szpitalna 11, USTRÓŃ (Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny)

34/2019/7/R

**NAUKA I DOSKONALENIE
PŁYWANIA w Cisownicy**
zapisy na sezon 2019/2020

kontakt: 667 787 984

MARIOSPORT
www.mariosport.pl

34/2019/9/R

Willa KRAJ
Restauracja & Cafe Bar

- Śniadania
- Obiady domowe w eleganckim wydaniu
- Własne wypieki
- Przyjęcia okolicznościowe
- Spotkania biznesowe
- Bankiety
- Drink bar

Willa Kraj, Ustroń, ul. Mickiewicza 3



Gorąca atmosfera.

Fot. K. Francuz

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, 33 854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel. Ustroń, ul. Rynek 3. (33) 444-60-40.

Ustroń! Wynajmę urządzone mieszkanie w apartamentowcu przy ul. Konopnickiej, na I p. o pow. 52m² z dużym tarasem i miejscem garażowym. 601-440-480.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe - kartony, węgiel groszek workowany. (33) 854-47-10.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. Tanio! 666-989-914.

Tani wywóz fekalii, usługi beczkowitzem. 516-233-242, 511-482-407, www.wywoz-szamba24.pl.

Do wynajęcia mieszkanie za opiekę, ul. Daszyńskiego 80.

KONKURSY I PRZETARGI

22.08.2019 r. zostały opublikowane w Biuletynie Urzędu Zamówień Publicznych oraz na stronie internetowej www.ustron.bip.info.pl następujące przetargi nieograniczone:

1. Wykonanie dokumentacji projektowej i prac budowlanych w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Budowa Skate Parku pod Palenicą” – termin składania ofert – do dnia 09.09.2019 do godziny 10:00.

2. Budowa oświetlenia ulicznego ul. Sanatoryjna w Ustroniu w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Rozbudowa oświetlenia ulicznego w mieście” – termin składania ofert – do dnia 09.09.2019 do godziny 10:00.

3. Termomodernizacja i wykorzystanie energii odnawialnej w obiektach edukacyjnych na terenie Miasta Ustroń – Termomodernizacja P-1 (izolacja murów) – termin składania ofert - do dnia 09.09.2019 do godziny 10:00. **Więcej na: www.ustron.bip.info.pl**

DYŻURY APTEK

29.08	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
30-31.08	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
1.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
2.09	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
3-4.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
5-6.09	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
7-8.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
Dyżur w godzinach 8.00-22.00.			

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 31.08 11.00-15.00 Hawajskie zakończenie wakacji, kolej linowa Czantoria
- 31.08 17.00 IV Liga Śląska, mecz KS Kuźnia Ustroń - LKS Unia Książenice, stadion Kuźni
- 31.08 17.00 Klasa A Skoczów, mecz KS Nierodzim Ustroń - UKS APN Góral Istebna, stadion w Nierodzimiu
- 31.08 21.00 X Motocyklowy Nocny Wjazd Na Równicę, start rynek
- 1.09 12.00 Zakończenie wakacji z ER „Równica”, kolej linowa Czantoria
- 1.09 12.00-16.00 Piracka przygoda w Beskidach, kolej linowa Czantoria
- 1.09 13.00 4 Rajdowy Ustroń, rynek
- 6.09 17.00 Narodowe Czytanie Bruno Schulza, prelekcja Dariusza Gierdala o twórczości artysty, recital skrzypcowy Krzysztofa Durlowa, czytelnia Biblioteki
- 6.09 17.00 AHHA Piano Duo – Koncert Charytatywny dla "Sindbada". Koncert fortepianowy w wykonaniu Agaty Hołdyk i Aleksandry Hałat, MDK „Prażakówka”
- 7.09 9.00-18.00 Impreza rowerowa Downhill City Tour, Ustroń Zawodzie
- 12.09 9.45 X Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, rynek
- 10.00 Występy artystyczne podopiecznych
- 13.00 Koncert EL „Czantoria”

USTRONSKA 10 lat temu - 27.08.2009 r.

DOŻYŃKI 2009

Kolejne święto końca żniw już za nami. W niedzielę zakończyły się tym samym trwające od piątku Dni Ustronia. Po porannych uroczystościach religijnych, wraz z przejazdem Korowodu Dożynkowego przyszła pora na huczną zabawę. Jak co roku było kolorowo, radośnie i folklorystycznie. Pogoda tego dnia dopisała, w związku z czym tłumy ustroniaków i turystów zajmowały jak najlepsze miejsca na trasie przejazdu korowodu już na długo przed godziną 14. Wtedy też kilkadziesiąt przyozdobionych traktorów i innych rolniczych maszyn wyruszało z ulicy Daszyńskiego, aby ulicą 3 Maja dotrzeć pod Muzeum Ustronskie.

ZJAZD Z CZANTORII

Ponad 200 śmiałków z zawrotną prędkością będzie zjeżdżał rowerami z Czantorii. W najbliższą niedzielę (30 sierpnia) w Ustroniu odbędą się Mistrzostwa Polski w kolarstwie zjazdowym, czyli w popularnym w ostatnich latach „downhillu”. Będzie to już czwarta edycja Diverse Downhill Contest, największej tego typu imprezy w Polsce. Organizatorzy zapewniają wiele ekstremalnych wrażeń i emocji.

Wybrała: (Isz)



Uniwersytet Trzeciego Wiek wznawia działalność po przerwie wakacyjnej. Serdecznie zapraszamy słuchaczy do udziału w zajęciach w nowym roku akademickim 2019/2020. Zapisy na zajęcia poszczególnych sekcji wraz z opłatą składki członkowskiej za I semestr

w wysokości 40 zł (10 zł/miesiąc) przyjmujemy codziennie w sekretariacie Akademii Esprit od 2 do 24 września 2019 r. w godzinach od 10.00 do 12.00. Szczegóły na stronie internetowej Akademii Esprit oraz Miasta Ustroń, tablicy ogłoszeń i w sekretariacie Akademii. Dyżury Rady Programowej – od 03.09.2019 w każdy wtorek w godzinach od 10:00 do 12:00. Zapraszamy wszystkich seniorów do aktywności i miłego spędzenia czasu.

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



Kącik Szachowy – rozwiązanie z GU nr 33: Gh4



Nie taki dawny Ustroń, 2006 r.

Zapisy dzieci i młodzieży do zespołów artystycznych

w MDK „Prażakówka”

od 2 września (poniedziałek)

do 6 września (piątek)

w sekretariacie MDK lub telefonicznie 33 854 29 06

Na pierwsze spotkania organizacyjne zapraszamy rodziców z dziećmi:

zajęcia plastyczne – Agnes Nagy 9 IX (poniedziałek) godz. 16.00 – sala 8;

manualne zajęcia artystyczne – Agnes Nagy 9 IX (poniedziałek) godz. 16.00 – sala 8;

taniec nowoczesny – Kinga Stasiuk 9 IX (poniedziałek):

Zespół „RYTM” (5-7 lat) godz. 16.00 – sala 7

Zespół „FUZJA” (kl. II-V SP) godz. 16.15 – sala 7

Zespół „ABSURD” (kl. VI-VIII SP, Szkoły Średnie) godz. 16.15 – sala 7;

taniec nowoczesny – Anna Darmstaedter 10 IX (wtorek):

Zespół „KOLOR” (kl. III-V SP) godz. 16.00 – sala 7

Zespół „ECHO” (kl. III-V SP) grupa zaawansowana godz. 16.00 – sala 7;

taniec nowoczesny – Katarzyna Rymanowska 11 IX (środa):

Zespół „FANTAZJA” (kl. I-III SP) godz. 15.30 – sala 7

mażoretki – Katarzyna Rymanowska 11 IX (środa):

Zespół „UŚMIECH” (kl. I-VIII SP) godz. 15.30 – sala 7;

zajęcia teatralne – Janina Barnaś i Maria Kozub, 11 IX (środa) godz. 16.00 – sala 2;

akrobatyka – Czesława Chlebek i Beata Łukasik, 12 IX (czwartek) godz. 15.00 – sala gimnastyczna SP 2;

breaking – Wojciech Twardzik 13 IX (piątek) godz. 16.00 – sala 7;

zespół wokalny-instrumentalny „Purple Sky” – Patryk Sobek, 13 IX (piątek) godz. 18.00 – sala 2

robotyka – Daniel Iryszek 16 IX (poniedziałek) godz. 16.00 – sala 10

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) pospolity szkodnik lasów, 8) wynik dzielenia, 9) efekt pracy architekta, 10) eskorta – świta, 12) rodzaj tkaniny, 14) hiszpański taniec ludowy, 15) morskie parzydło, 16) bez grosza przy duszy, 19) jedność – zgoda, 22) imię żeńskie, 23) wyraz twarzy, 24) skórzane naczynie na wodę.

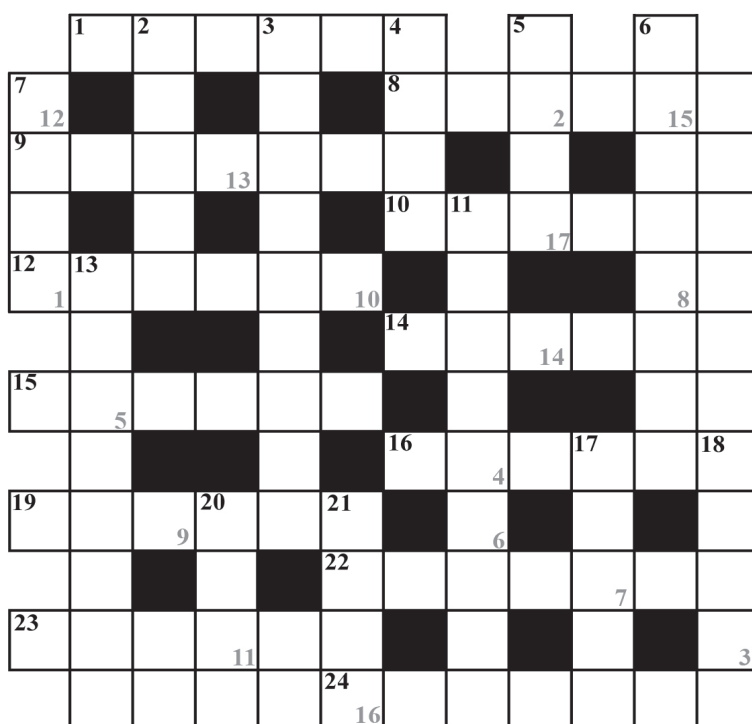
PIONOWO: 2) stolica najmniejszego województwa w Polsce, 3) ustrońska dzielnica, 4) ogon lisa, 5) polowanie w terenie, 6) rodzaj kurtki, 7) literat, 11) bajkowy nakrywa się, 13) wypowiada się za szefa, 17) piękny kwiat ogrodowy, 18) nad zlewem, 20) brzmi w operze, 21) koń czystej krwi.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 6 września.

Rozwiązanie Krzyżówki z numeru 32

USTROŃSKI TORG

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * **Teresa Moskała** z Ustronia, ul. Wojska Polskiego. Zapraszamy do redakcji.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



ZABRAKŁO 20 SEKUND

Tegoroczna edycja Rajdu Niemiec, która odbyła się w miniony weekend, przyniosła wiele zwrotów akcji i dramatów, których na szczęście uniknęli Polacy. Po pokonaniu blisko 345 kilometrów, 19 osób Kajetan Kajetanowicz i Maciej Szczepaniak finiszowali na doskonałym trzecim miejscu w kategorii WRC2, ulegając jedynie dwukrotnemu mistrzowi Niemiec, Fabianowi Kreimowi (pilot Tobias Braun) i drugiej załodze gospodarzy Griebel-Winklhoferem. Do zwycięstwa zabrakło zaledwie 20 sek., ale zespół LOTOS Rally Team wyjechał z Niemiec z dużą liczbą punktów do klasyfikacji sezonowej Rajdowych Mistrzostw Świata.

SIKORA SHOW!

GKS Radziechowy-Wieprz - KS Kuźnia Ustroń - 1:2

Na mecz rozgrywany na wyjeździe, w ramach trzeciej kolejki IV ligi, Kuźnia jechała z jasnym przesłaniem – zgarnąć pełną pulę i utrzymać pozycję lidera. Cel ten udało się zrealizować, choć droga do niego nie była usłana różami. Pierwsza połowa z pewnością nie zachwycała kibiców, ponieważ nie padła ani jedna bramka, a sytuacji bramkowych było jak na lekarstwo. Po zmianie stron obraz gry uległ zmianie po sześćdziesiątej minucie, kiedy to trener Mateusz Żebrowski zdecydował się na potrójną zmianę. Wśród rezerwowych był Adrian Sikora i trzeba przyznać, że jego wejście na boisko okazało się być strzałem w dziesiątkę. Czternaście minut po dokonaniu korekt w składzie, rezerwowi Konrad Kuder podał do rezerwowego Adriana Sikory, a doświadczony snajper Kuźni umieścił piłkę w bramce gospodarzy. Po sześciu minutach miejscowi doprowadzili do wyrównania. Gdy wszystko wskazywało

na to, że obie drużyny podzielą się punktami, po raz drugi w tym spotkaniu dał o sobie znać niezawodny Adrian Sikora. W trzeciej minucie doliczonego czasu gry, snajper wyborowy Kuźni odebrał piłkę bramkarzowi GKS-u po czym umieścił ją w siatce i dał swojej drużynie trzy punkty. Dzięki temu zwycięstwu ustronscy piłkarze w dalszym ciągu będą przewodzić ligowej stawce. Warto również dodać, iż podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego, jako jedyni po trzech pierwszych kolejkach, mają na swoim koncie komplet dziewięciu punktów. W przyszłą sobotę do Ustronia zawita LKS Unia Książenice, która jest tegorocznym beniaminkiem, ale co ciekawe w pierwszych trzech kolejkach nie zaznała jeszcze smaku porażki i plasuje się w czubie ligowej tabeli.

NOWY TORMAN

Dzień przed meczem Kuźnia ogłosiła swój czwarty transfer tego lata. Nowym

bramkarzem zespołu prowadzonego przez trenera Mateusza Żebrowskiego został Bartosz Sekuła. Urodzony w 2000 roku zawodnik, do drużyny z Ustronia trafił na zasadzie wypożyczenia z Górnika Zabrze. W swoim debiucie młody golkeeper nie zachował co prawda czystego konta, jednak jego występ można uznać za udany.

Arkadiusz Czapke

1	KS Kuźnia Ustroń	3	9	10:4
2	LKS Unia Książenice	3	7	9:3
3	LKS Czaniec	3	7	5:3
4	KS Polonia Łaziska Górne	3	6	9:6
5	LKS Bełk	3	6	6:6
6	LKS Goczałkowice-Zdrój	3	5	6:2
7	APN Odra Wodzisław	3	4	7:6
8	KP GKS II Tychy S.A.	3	4	6:5
9	LKS Drzewiarz Jasienica	3	4	3:2
10	KS Spójnia Landek	3	4	5:5
11	MKS Czechowice-Dziedzice	3	4	6:7
12	GKS Radziechowy-Wieprz	3	3	4:5
13	TS Podbeskidzie II BB S.A.	3	3	4:8
14	KP Beskid Skoczów	3	1	7:10
15	LKS Wilki Wilcza	3	0	1:7
16	MKP Odra C. Wodzisław	3	0	1:10

WYJAZDOWA PORAŻKA

Klasa A: KS Nierodzim - LKS Orzeł Zabłocie 4:4

Ostatniej soboty zawodnicy Nierodzima udali się do Pogwizdowa i trzeba przyznać, że czekało tam na nich nie lada wyzwanie, ponieważ miejscowa Olza po pierwszych trzech kolejkach plasowała się w ligowej czołówce. W pierwszej połowie padła tylko jedna bramka i niestety była ona dziełem piłkarza Olzy, który skutecznie wykorzystał rzut karny. Worek z bramkami faworyt z Pogwizdowa rozwiązał dopiero po przerwie, kiedy to golkeeper ustronskiej drużyny aż pięciokrotnie zmuszony był wyciągać piłkę z siatki. Zawodników Nierodzima stać było jedynie na dwa

trafienia. Najpierw w sukurs przyszedł im środkowy obrońca Olzy, który umieścił piłkę we własnej bramce, a później Daniel Mężydło nie pomylił się podczas egzekwowania rzutu karnego. W przyszłą sobotę do Ustronia zawita UKS APN Góral Istebna, który w ligowej tabeli plasuje się na trzecim miejscu, a w pierwszej rundzie okręgowego Pucharu Polski pokonał... Kuźnię Ustroń.

KS Nierodzim Ustroń wystąpił w składzie: Karol Klóska – Sebastian Polok, Mateusz Cieślak, Dariusz Stokłosa, Dawid Kiszka, Daniel Ciemała, Szymon Górnik,

Krzysztof Słowiński, Seweryn Sobota, Marcin Czyż, Daniel Mężydło.

Arkadiusz Czapke

1	LKS Pogórze	4	12	25:3
2	LKS Olza Pogwizdów	4	10	12:5
3	UKS APN Góral Istebna	4	9	11:6
4	LKS Kończyce Małe	4	9	5:3
5	KP Beskid II Skoczów	4	7	7:5
6	LKS Błękitni Pierściec	4	7	9:11
7	LKS Zryw Bąków	4	5	3:8
8	LKS Strażak Pielgrzymowice	4	4	7:6
9	LKS Błyskawica Kończyce W.	4	4	7:7
10	LKS Beskid Brenna	4	4	4:5
11	LKS Orzeł Zabłocie	4	3	9:10
12	LKS Iskra Iskrzyczyn	4	3	7:17
13	KS Nierodzim	4	1	9:24
14	LKS Victoria Hażlach	4	0	3:8

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), napółpiętrze. Tel. **33 854-34-67**, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronka; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto: 26.08.2019 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 2.09.2019 r.

Punkty sprzedają gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Delikatesy Centrum Lipowice, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.